Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI: w Kaliszu miesięcznie 600 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową 700 Mk. Zagranicą 1400 Mk. Cena pojed. egzemplarza 35 Mk.

CENA 35 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1, 2, 3 m. 250., w tekście m. 200. Nekrologi 250 mk. zwyczajne 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91. Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 149 (7188) Środa, dnia 5 lipca 1922 r. Rok XXX

Uchwały Unji Narodowo-Państwowej

Na pierwszej ogólno-krajowej konferencji Unji Narodowo-Państwowej powzięto szereg uchwał w sprawach aktualnych, z których najważniejsze przytaczamy:

O stosunku do Sejmu.

1) Sejm Ustawodawczy, wybrany w warunkach szczególnych bezpośrednio po odzyskaniu bytu samoistnego, a odzwierciadlający li tylko chwilowy nastrój ogółu polskiego, spełnił już swą rolę przez uchwalenie Konstytucji, do czego jedynie był powołany.

2) Normalne życie państwowe oprzeć się winno na przedstawicielstwie, odpowiadającem układowi takich stosunków społecznych, jakie się ukształtowały po blizko czteroletniem budowaniu życia państwowego i na nabytem doświadczeniu ogółu polskiego.

3) Dalsze istnienie obecnego Sejmu Ustawodawczego wobec dokonanego już uchwalenia Konstytucji, nie pozwala na wejście w okres normalnego życia konstytucyjnego, które dopiero umożliwi powołanie silnego parlamentarnego rządu i sprawne działanie władzy wykonawczej.

4) Wobec powyższego konieczne jest jaknajszybsze rozwiązanie Sejmu Ustaw. i zarządzenie wyborów do Sejmu zwykłego.

W sprawie wytworzenia Centrum sejmowego.

W przyszłym Sejmie, mającym dać wyraz istotnemu układowi sił społecznych, winno wytworzyć się Centrum sejmowe, jako podstawowy czynnik życia parlamentarnego.

Unja Narodowo-Państwowa w myśl swoich wskazań programowych, zmierzać będzie do wytworzenia tego Centrum, jako skupienia żywiołów państwowo-twórczych i rękojmi równoważenia ścierających się interesów czysto klasowych, która to walka dawała najczęściej wyniki ujemne dla Państwa.

W sprawie mniejszości narodowych i wyznaniowych.

Konferencja uważa, że Polska, jako państwo pod względem narodowym niejednolite, winna w swem prawodawstwie i administracji stwierdzać maximum dobrej woli w kierunku jednania swych mniejszości narodowych i wyznaniowych dla idei państwowej polskiej, dając im wzamian za szczerą współpracę dla dobra Państwa pełne poszanowanie i szczere ich potrzeb narodowych, wyznaniowych i kulturalnych w ramach dobrze zrozumianych interesów Polski.

W sprawie zapewnienia Państwu bezpieczeństwa.

Konferencja Unji, stojąc na stanowisku utrzymania pokoju w ramach zawartych traktatów i licząc się z drugiej strony z naszem położeniem geograficznem, rozciągłością granic Rzeczypospolitej, uważa:

1) że Rząd winien prowadzić dalej pokojową politykę zawierania przymierza i włączyć do systemu wspólnego bezpieczeństwa te państwa, które jeszcze mogą doń być włączone;

2) że armja nasza winna dla celów czysto obronnych być utrzymywana na należytej wysokości technicznej i liczebnej;

3) że Rząd i społeczeństwo winno planowo i wydajnie popierać rozwój wszystkich gałęzi przemysłu związanych z obroną Państwa.

4) że jest obowiązkiem Rządu i każdego Polaka prostowanie opinji rozpowszechnianej przez naszych wrogów, jakoby Polska była rzekomo państwem imperjalistycznem i militarystycznem;

5) wobec doświadczenia, że wojnę nowoczesną prowadzi naród jako całość, należy uświadamiać ogół o konsekwencjach, płynących z tej prawdy;

6) że należy dbać o zespolenie armji ze społeczeństwem we wspólnej służbie dla dobra Ojczyzny.

W sprawie granic.

Unja popiera politykę pokojową Rządu, dążącą do ścisłego wypełnienia traktatów obowiązujących i zawarcia nowych.

Granice b. Litwy Środkowej, zarówno jak i Traktat z Rosją, Ukrainą, Białorusią, zawarty w Rydze 18 marca 1921 roku, Unja uważa za równie ważne i obowiązujące, jak wszelkie inne traktaty już zarejestrowane przez Ligę Narodów.

W obronie interesów inteligencji pracującej.

Obrona interesów inteligencji pracującej należy do naczelnych postulatów i zadań Unji.

Unja dążyć będzie usilnie do poprawy bytu inteligencji pracującej i do obrony jej potrzeb kulturalnych. Również dążeniem Unji będzie zapewnienie inteligencji tego znaczenia w życiu społecznem i politycznem jakie mieć powinna.

Obrona bytu inteligencji leży w interesie państwa. Prawidłowe funkcjonowanie machiny państwowej odbudowa i rozwój gospodarstwa narodowego, rozkwit oświaty, kultury i sztuki są ściśle uzależnione od możności pracy inteligencji a zatem od należytego jej wynagrodzenia.

Ochrona pracy umysłowej winna być przedmiotem ustawowej opieki Państwa.

Uposażenie zarówno urzędników państwowych jak i prywatnych winno im zapewniać całkowitą możność egzystencji.

Interesy zdemobilizowanych zarówno oficerów jak i żołnierzy popierać będzie Unja w myśl tych samych zasad a przedewszystkiem dążyć będzie do zapewnienia im w drodze ustawodawczej, pierwszeństwa w otrzymywaniu posad państwowych i samorządowych.

Inwalidzi wojny, weterani i emeryci wojskowi jak cywilni winni otrzymać zabezpieczenie bytu.

Telegramy.

P. Jastrzębski przyjął tekę skarbu

WARSZAWA 4. Dzisiaj przed południem rozstrzygnęło się obsadzenie teki skarbu. P. Jastrzębski, który w sobotę zastrzegł sobie czas do namysłu, dzisiaj zrana oświadczył gotowość przyjęcia proponowanego mu stanowiska.

Prezydent Śliwiński udał się o godzinie 1-ej do Naczelnika Państwa, aby przedłożyć mu dekret nominacyjny p. Jastrzębskiego.

Mowa Kamieniewa

MOSKWA. W mowie, wygłoszonej na konferencji rosyjskiej partji komunistycznej, Kamieniew oświadczył, że o przywróceniu praw własności dla cudzoziemców w Rosji nie może być mowy. Nasze warunki są następujące:

1) odmowa uznania własności prywatnej i długów wojennych;

2) uznanie długów przedwojennych z warunkiem udzielenia nam moratorjum i wynagrodzenia za sstraty jakie poniosła Rosja podczas interwencji państw sprzymierzonych. Jeżeli państwa burżuazyjne dadzą nam kredyty, to zapłacimy im procenty stosownie do wysokości kredytów, płacić zaś tylko za uznanie nas de jure z tem, żebyśmy uzyskali potem kredyty w bankach prywatnych, niema sensu.

Traktat z Włochami zawierał w sobie 2 punkty będące dla nas nie do przyjęcia: 1) brak ustępu o uznaniu Sowietów de jure, 2) monopolistyczne przywileje na morzu Czarnem.

Wzorową dla nas umową jest traktat w Rapallo, wszelkie uchylenia od tego wzoru możliwe są tylko pod warunkiem zapewnienia nam wyjątkowej pożyczki.

Nasza nota w sprawie rozbrojenia, ujawniająca zamiary pokojowe Sowietów, odegrała już pewną rolę w tym sensie, że postawiła wszystkie państwa bałtyckie wobec konieczności powiedzenia, że nie zgadzają się one na rozbrojenie, lub że są one gotowe rozpocząć układy.

Burzliwy wiec

WARSZAWA. Na zapowiedziany na wczoraj w południe zjazd chłopskiego stronnictwa radykalnego, pod przewodnictwem posła ks. Okonia, zjechało się około 8,000 włościan. Już na godzinę przed rozpoczęciem obrad zjazdu ul. Ludna (wprost zakładów gazowych) była zapełniona chłopami.

Podczas odbywających się obrad, pod golem niebem, wynikła sprzeczka, a następnie bójka między zgromadzonymi, przyczem padło kilka strzałów rewolwerowych. Jedna z kul został ugodzony w prawe ucho i podniebienie 60-cio letni Piotr Gołąbek, gospodarz z Bodzanowa, którego pogotowie przewiozło do szpitala św. Rocha. Nadto zostali pobici: Antoni Frączkowski, Aleksander Pluwa. Pozatem kilka osób mocniej poturbowanych opatrzyli felczerzy.

Sprawa Dąbala

WARSZAWA 4.7 (tel. wł.). Sprawa Dąbala na żądanie prokuratora odłożoną została do wtorku, wskutek niestawienia się szeregu świadków, między innymi marszałka Trampczyńskiego. Dąbala bronią adwokaci Duracz i Jan Dąbrowski.

Złoto i srebro zagranicę

POZNAŃ. Onegdaj zaaresztowano w Jeleniu handlarza Romana Jóżko pod zarzutem stałego przemycania do Niemiec złota i srebra zdobywanego od pośredników z Wielkopolski i Pomorza.

W przeciągu jednego roku ubiegłego Jóżko przemycił do Niemiec około 56 centnarów złota i srebra, przeważnie w monecie.

Obok kilku osób jego rodziny wmieszany jest w to robotnik Kozłowski, handlarz i urzędnik celny Winiecki, który również został uwięziony.

Jóżko zaproponował sędziemu śledczemu wysoką kaucję za wypuszczenie go na wolność.

Szpiegostwo na rzecz Niemiec

LWÓW. Dzienniki podają, że policja lwowska zdołała schwytać przy ulicy Grottgera 3 gołębie pocztowe, za pośrednictwem których przysyłano korespondencję szpiegowską, według klucza szyfrowego. Sprawę oddano władzom wojskowym. Prawdopodobnie ma się tu do czynienia ze szpiegostwem na rzecz Niemiec.

Echa morderstwa Rathenau'a

BERLIN. Berlińska policja kryminalna od nalazła wczoraj rewolwer maszynowy, którym zastrzelony został minister Rathenau. W związku z aresztowaniem właściciela automobilu, którym posługiwał się morderca znaleziono na terenie jego fabryki wielkie składy broni, które prawdopodobnie ukryte tam zostały przez organizację „Consul".

Niebezpieczeństwo przedłużenia kadencji Sejmu

WARSZAWA 4. Dzisiaj w kuluarach sejmowych mówiono o możliwości przedłużenia kadencji obecnego Sejmu w ten sposób, że odbyłaby się jeszcze sesja jesienna.

Zapytywany przez przedstawiciela „Kurjera" poseł dr. Stesłowicz potwierdził, że taka możliwość nie jest wyłączona i stoi w związku z postawą, którą zajmie większość w Sejmie wobec gabinetu p. Śliwińskiego.

W kołach lewicowych panuje przekonanie że praw. jeżeli Śliwiński zdobędzie większość głosów, będzie dążyła do przedłużenia kadencji sejmowej, by wygrać na czasie, może stworzyć dogodne dla siebie konjunktury wyborcze.

Przedstawiciele „Wyzwolenia" i PPS. oświadczyli przedstawicielowi „Kurjera", że na wypadek gdy prawicy uda się doprowadzić o do przedłużenia istnienia Sejmu, stronnictwa lewicy złożą gremjalnie mandaty.

Równouprawnienie kobiet w Niemczech

HANOWER. Na obecnem posiedzeniu Reichstagu uchwalono projekt ustawy, przyznający kobietom dostęp do urzędów sędziowskich.

Wejście w życie monopolu tytuniowego

WARSZAWA. W numerze 17 „Dziennika Ustaw" ogłoszono ustawę sejmową o monopolu tytuniowym.

Wobec tego, że art. 61 tej ustawy po stanawia, iż wchodzi ona w życie z dniem ogłoszenia, dzisiaj jest ona już obowiązującą.

A zatem — w myśl art. 1-go produkcja, przywóz z zagranicy oraz sprzedaż surowca tytuniowego i wyrobów tytuniowych od dzisiaj jest przywilejem Państwa i stanowi przedmiot monopolu skarbowego.

Tajne posiedzenie Rady ministrów

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 11 rano Rada ministrów zebrała się na posiedzenie tajne. Przedmiotem obrad było — jak się dowiaduje „Kurjer" — omówienie postulatów, które powinny być poruszone w deklaracji rządowej, jaką złoży Sejmowi pojutrze prezydent gabinetu.

Jak Niemcy prowokowali w Zabrzu?

PARYŻ. Agencja Havasa rozesłała następujący komunikat o wypadkach w Zabrzu: Francuski patrol interwenjował, chcąc przeszkodzić Niemcom w wyrzucaniu na ulicę ruchomości nieobecnych w mieście Polaków. Patrol francuski został przyjęty przez Niemców ogniem karabinów i karabinów maszynowych, przyczem zginął jeden Francuz, a trzej zostali zranieni. Komenda wojskowa powiadomiona o wypadku wysłała natychmiast oddział piechoty, oddział karabinów maszynowych na pomoc patrolowi. Po stronie niemieckiej jest 11 zabitych, których identyczności nie można było stwierdzić. Większość zabitych trzymała jeszcze rewolwery w ręku.

Tak więc w rzeczywistości przedstawia się prawda o zajściach na Górnym Śląsku, które prasa niemiecka chciała przedstawić jako napady Francuzów na „bezbronną" ludność niemiecką.

Krwawe powstanie przeciw bolszewikom

HONOWER. Według doniesień z Helsingforsu krwawa rewolucja antybolszewicka w Turkestanie rozszerza się. Rewolucjoniści obsadzili miassta Buchara, Samarkand, Aschabad. Gubernator Sowiecki Turkestanu został przez rewolucjonistów stracony.

Zbrojenia sowieckie

SZTOKHOLM. Według doniesienia „Svenska Dagbladet" delegacja sowiecka w Sztokholmie rokowała z pewną grupą w sprawie nabycia 500,000 karabinów znajdujących się w Holandji

Watykan przeciw uprzywilejowaniu żydów w Palestynie

LONDYN. W kołach katolickich oczekują nowej encykliki papieskiej, jaka ma być ogłoszona jeszcze przed powrotem Schanzera z Londynu do Rzymu. Papież ogłosi w niej program polityczny i podkreśli dawne uprawnienia Kościoła katolickiego równouprawnienie Kościoła w sprawach świeckich). Z uprawnień tych zamierza Kościół skorzystać w zakresie spraw wschodnich, w szczególności zaś co do manda tu Anglji w Palestynie.

Watykan zamierza wysłać nową notę do Rady Ligi Narodów i wyłuszczy w niej swój pogląd o mandacie Anglji w Palestynie. Zdaniem Watykanu prawa ludności chrześcijańskiej w Palestynie zbyt mało są uwzględnione. Watykan sprzeciwia się planowi utworzenia państwa żydowskiego przy równoczesnem upośledzeniu innych wyznań.

Trzeźwy głos.

Od p. Karoliny Machlańskiej z Philadelphji w Ameryce otrzymał Dziennik Związkowy następujący list, który ze względu na słuszne uwagi przytaczamy.

Od czasu do czasu, otrzymujemy tu po kilka numerów pism od swoich krewnych z Polski, co nam daje możność jakiego takiego oceniania stosunków panujących w Polsce. „Smutne!... Takie jest moje wrażenie. Nie ze względu na stan ekonomiczny, lub inny, ale smutne są stosunki w Polsce przez szeroko rozkrzewioną nienawiść i nietolerancję. — Czytając polskie pisma odnosi się wrażenie, że nienawiść jest hasłem i zasadą wszystkich polaków.

Nigdy nie spotykam, czytając pisma angielskie, tyle obelg i takiej bezwzględnej krytyki, jaką się napotyka w pismach polskich. Jak brzydkim to jest można to dopiero wówczas odczuć, gdy się polskich pism nie czyta długi czas. A przecież nowe ideje braterstwa budzą się wszędzie? Dlaczego polacy mają siedzieć zamurowani w starym gnieździe nienawiści i małostkowości?

Dlaczego w Polsce walczą partje tak ohydnie, jak wśród żadnego innego narodu!

I jakżeż może być inaczej skoro prasa, która dzierży wszechmocny wpływ, szerzy i podtrzymuje nienawiść i nietolerancje bez względu na skutki?

Nie mogę pogodzić się z duchem jaki opanował prasę polską. W Ameryce również istnieją partje. Tutaj również często czyta się krytykę różnych działaczy, ale przecież krytyka tutejszych pism nie wzbudza w czytelniku uczucia nienawistnego, bo jest po większej części w duchu sprawiedliwości pisana. Nigdy nie spotkałam jeszcze w angielskich pismach takich obelg i wyzwisk, jakie się w polskich gazetach napotyka.

Nienawiść niszczy.... miłość buduje! Więc dlaczego między nami nie panują hasła miłości? Ale wierzę, że stałby się cud!

Karolina Machlańska.

Sfery gospodarcze wobec wyborów.

W Warszawie odbyło się pod przewodnictwem p. Bogusława Hersego posiedzenie Centralnego Komitetu Wyborczego pod hasłem „Odrodzenia Gospodarczego Polski".

W zebraniu wzięli udział reprezentanci komitetów wojewódzkiego, warszawskiego i grodzkiego, pomorskiego, poznańskiego, lubelskiego, kieleckiego, łódzkiego i ziemi wileńskiej.

Po omówieniu ogólnej sytuacji politycznej, zastanawiano się nad stosunkiem do poszczególnych ugrupowań, stojących na gruncie narodowym. Zdawano sprawę z dotychczasowych prac organizacyjnych i opracowano plan działania dalszej organizacji akcji wyborczej do obu senatu, sejmu i rad miejskich grup gospodarczych, za wodów wyzwolonych i innych elementów miejskich, stawiających sobie za zasadę zaprzestanie walk partyjnych i zwrócenie szczególnej uwagi na rozwój gospodarczy Polski.

Podkreślano, iż uwzględnienie spraw gospodarczych a w szczególności pobrzeba dźwignięcia miast polskich, skupia coraz szersze sfery dotąd politycznie biernych mas miejskich, zniechęconych dotychczasowem nieuwzględnieniem interesu gospodarczego przez Sejm i Rząd.

O wymijaniu i wyprzedzaniu na drogach publicznych.

W Nr. 46 „Dziennika Ustaw" z dn. 22 czerwca ogłoszono rozporządzenie o wymijaniu i wyprzedzaniu na drogach publicznych.

Na mocy tego rozporządzenia, wszyscy, korzystający z dróg publicznych dla jazdy, wożenia i pędzenia lub prowadzenia zwierząt jako to: kierownicy pojazdów mechanicznych, woźnice, cykliści, jeźdźcy i poganiacze zwierząt, obowiązani są trzymać się prawej strony drogi (w kierunku jazdy) i przy wymijaniu pojazdów lub zwierząt, jadących lub idących w przeciwnym kierunku, winni usunąć się ze swemi pojazdami lub zwierzętami na prawo.

Również winni zboczyć na prawo, gdy zostają wyprzedzani, natomiast gdy wyprzedzają dążących w tym samym kierunku, winni zboczyć na lewo.

Pragnący wyprzedzić obowiązany jest dać sygnał, względnie ostrzedz wołaniem o swem zbliżaniu się, a ostrzeżony winien usunąć się na prawo i przepuścić wyprzedzającego po swej lewej stronie.

Wyprzedzać można tylko wówczas, gdy droga jest odpowiednio szeroka, gdy przed wyprzedzanym znajduje się dostateczna przestrzeń wolna i gdy żaden pojazd lub zwierzę nie zbliża się z przeciwnej strony.

Zabrania się wyprzedzać, gdy droga nie jest widoczna na dostateczną odległość, jakoteż na mostach, skrętach, skrzyżowaniach i znacznych spadkach.

Przekroczenia postanowień tego rozporządzenia będą karane na zasadzie art. 21 i art. 22, powołanej ustawy z dnia 7 października 1921 roku.

Ze zlotu skautów.

W ubiegły czwartek nastąpiło otwarcie właściwego zlotu skautów okręgu kaliskiego, a w związku z tem cały szereg uroczystych chwil. Obóz skautów rozłożonym został na „wyspie". Około godz. 8-mej drużyny przybyły do obozu. Po odebraniu raportu przez zastępcę kmdta okręgu, hufiec wymaszerował do miasta. Drużyny, ustawiły się przed starostwem; przy odegraniu „Jeszcze nie zginęła", wyniesiono sztandar harcerski. Stąd drużyny udały się na nabożeństwo do kościoła Św. Mikołaja. Po mszy, odprawionej przez ks. prałata Sobczyńskiego, przemówił do zebranych harcerek i harcerzy, podkreślając w swem przemówieniu skarby ducha, które kryją się w sercach polskiej młodzieży, jej przywiązanie do wiary i ziemi ojczystej. Na zakończenie odśpiewano Rotę. Po nabożeństwie drużyny pomaszerowały w stronę Nowego Rynku, gdzie ustawiły się w kwadrat. Czoło kwadratu stanowili członkowie patronatu. Po odczytaniu rozkazu przez kmdta okręgu w słowach powitalnych, w których kmdt wyraził ubolewanie z powodu nielicznego przybycia skautów z prowincji, odbyła się uroczystość przyrzeczenia harcerskiego przez kilkudziesięciu harcerzy. Składających przyrzeczenie, członkowie chorągwi łódzkiej wraz z komendantem okręgu kaliskiego wręczyli krzyże. Zachwyt budziła duma i wyraz zadowolenia, z jakim młodzi harcerze przypinali otrzymane krzyże do swych zielonych mundurów. Niejeden z nich, a może wszyscy pod wpływem rozpierającej dumą piersi i pod wpływem słów przyrzeczenia przysięgali sobie w duchu — do ostatniego tchnienia, do ostatniej chwili życia będą wierni Bogu — Ojczyźnie i zasadom skautowym... Niejednemu z nich stanęła przed oczyma świetlana postać Zawiszy.

Po uroczystości wręczania krzyży zwrócił się w gorących słowach do zebranych druh Śliwiński, sekretarz chorągwi łódzkiej, nawołując harcerzy do czynów i pracy, gdyż są to jedyne środki do zdobycia zaufania i szacunku społeczeństwa. W końcu przy dźwiękach orkiestry, drużyny ruszyły do defilady. Defilowali, budząc zachwyt widzów swą sprawnością, miarowym i równym krokiem. Na szczególną uwagę zasługiwała pierwsza drużyna kaliska, prowadzona przez druha Bzowskiego. Po przeglądzie drużyny rozeszły się ko do kościoła garnizonowego. Rozeszły się, niosąc w duszy wspomnienia z uroczystej dla siebie chwili. Od siebie dodamy — piastujcie w duszy wspomnienia z tych chwil i ziarna, rzucone w wasze dusze, a Polska dobrych z was będzie mieć obywateli.

SPORT

Turniej zapaśniczy w Teatrze letnim.

W trzecim dniu walk zapaśniczych w pierwszej parze walczyli Andersen z Cyklopem, w której Andersen pokonał Cyklopa w czasie 15 minut. Wielkie zainteresowanie wywołały zapasy Wildmana z Bagancem: przeciwnicy cię tak rozpalili się walką, iż zapominając o chwytach, gotowi byli rozprawiać się z sobą na pięści, czemu jednak w odpowiednim momencie przeszkodził wytrawny i energiczny arbiter p. Arnold. Walka ta, jak należało się spodziewać w pierwszem spotkaniu po 20 minutach nie została rozstrzygnięta. W trzeciem spotkaniu Romanow w krótkim czasie, t. j. 3 minut pokonał zwinnego lecz słabszego Staroszwilego... Największe zainteresowanie wzbudziła walka 4-ej pary Lassartessa z ulubieńcem kaliskich sportsmenów — Orłowem. Walka ta od początku do końca prowadzona była w niezwykle ożywionem tempie; przeciwnicy zbyt często odwoływali się do publiczności. Sądzimy, iż na przyszłość dla tej miary zapaśnika co Lassartesse mia-

rodajnym będzie tylko sąd arbitra względnie komisji sportowej. Orłow, pokonany po 16 minutach, prosił o rewanż, który też uzyskał.

W dzisiejszem spotkaniu na szczególną uwagę zasługuje decydująca walka Romanowa z Bagancem. Walka tej miary przeciwników niewątpliwie zgromadzi liczną publiczność żądną wrażeń.

KRONIKA.

— WESOŁA MUZA W KALISZU.

Dziś, t. j. we wtorek 4 lipca w sali Rzem. Chrześć. Piekarska 7, jeden wieczór warszawskiej wesołej muzy na czele z Sylwią Nowicką, pieśniarką-wodewilistką, Karolem Hanuszem, w nowym repertuarze Zofja Pflaus prima-baleriną i Kazimierzem Burskim. W programie tak zwane szlagiery scen stołecznych, duety tańce apaszów, Schimmy najnowsze On-step. Początek wieczoru o godz. 9-tej.

— ZARZAD STOWARZYSZENIA WŁASCICIELI NIERUCHOMOSCI W KALISZU.

Przypomina Szan. członkom Stowarzyszenia o liczne przybycie na ogólne (dyskusyjne)) zebranie w dn. 6 lipca r. b. o godz. 7 po południu. Miejsce zebrania jak zwykle. 1931.

— ECHA SPRAWY MARTENSA.

Dnia 28. 6. r. b. został skasowany przez Sąd Najwyższy wyrok w sprawie Leona Martensa i innych. Wyrokiem tym z dnia 2. 5. r. b. Martens jako urzędnik P. A. K. P. D. został skazany przez S. O. w Kaliszu za przywłaszczenie 18 tys. mk. i sporządzenie fałszywych kwitów na produkty—na 10 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. Sprawa ta 20 lipca znajdzie się ponownie na wakandzie sądu okręgowego i będzie rozpatrywana przez inny skład sędziów.

Głównemi motywami odrzucenia pierwotnego wyroku są, iż instytucja P. A. K. P. D. jako mająca na czele obywatela państwa obcego i nieobdarzona władzą państwową, nie jest też instytucją państwową, pod nazwą bowiem instytucji społecznej ustawa rozumie instytucję samorządu wiejskiego i miejskiego takiego zaś charakteru instytucja P. A. K. P. D. nie posiada a zatem zastosowanie ustawy o urzędnikach w stosunku do Martensa nie może mieć miejsca.

— Z SADU.

Dnia 27. 6. r. b. rozpatrywaną była w wydziale karnym Sądu Okręgowego sprawa Nowodworskiego lat 21 i Wacława Łuczaka lat 20, oskarżonych o to, że w nocy na 4 lutego r. b. we wsi Ksawerowo, pow. kolskiego wspólnie usiłowali dokonać rozboju na domu Fryderyka Szedlera, lecz podczas wyłamywania okna zostali, spłoszeni, płaczem obudzonego dziecka, ścigani zaś przez Szedlera dali do niego kilka strzałów z broni palnej, lecz chybili. Oskarżonym był również Jan Rogalski lat 25 o to, że tejże nocy zaraz po napadzie ukrył sprawców napadu Stefana Nowodworskiego i Wacława Łuczaka z wiedzą, że ci dokonali napadu rabunkowego. Na przewodzie sądowym Stefan Nowodworski przyznał się do inkryminowanego mu przestępstwa i objaśnił, że Wacław Łuczak nie brał udziału w napadzie i że podczas ucieczki Szedler zranił go. Oskarżeni Wacław Łuczak i Jan Rogalski nie przyznali się do winy, a ostatni wyjaśnił, że przyjął rannego Nowodworskiego do siebie, lecz nie wiedział, że ten dokonał napadu. Sąd po rozpatrzeniu sprawy wydał wyrok, skazujący Stefana Nowodworskiego o usiłowanie dokonania kradzieży u Fryderyka Szedlera przy udziale innych osób i z bronią w ręku na 4 lata, więzienia, zamieniającego na dom poprawy z pozbawieniem praw; Jana Rogalskiego za świadome ukrycie Nowodworskiego, poszukiwanego przez władze na rok więzienia: Wacława Łuczaka sąd uniewinnił.

— MECZ „UNION“ (Łódź)—„PROSNA“ (Kalisz) 7:1 ((4:1).

W czwartek na boisku w Nowym Parku rozegrany został mecz między kombinowaną drużyną Stow. Spor. „Union“ z I drużyną Tow. Sport. „Prosna“. Mecz zakończył się przegraną dla „Prosny“ w stosunku 7:1. Od samego początku gry dawała się zauważyć techniczna przewaga graczy, a w wszczególności ataku Unionu. Atak Unionu działał śmiało i sprawnie, gdy tymczasem cały atak Prosny z wyjątkiem Małeckiego absolutnie nie odpowiadał swemu zadaniu. Z graczy Prosny tylko bramkarz Godlewski, Tarnowski, Kryszak, Chlastawa, Jarnutowski, i Małecki mogli się mierzyć z drużyną Unionu. O tem, jak Union murował bramkę Prosny, świadczy rezultat rogów 5:0. Rzutów wolnych 16:12 dla Prosny. Atak Prosny w ciągu całej gry dał 3 strzały, z tych jeden trafny przez Górnego. Union strzelał 27 razy do bramki, z tych 7 trafnych: 2 przez Kukła, 4 przez Hoffmana, 1 przez Hermausa. Po ostatniem zwycięstwie Prosny z Zorzą należało się spodziewać gry ambitniejszej, tymczasem atak grał niezwykle ospale. Goście łódzcy pozatem, że w kilku momentach grali brutalnie, wykazali grę ładną. Zwycięstwo Unionu było najzupełniej zasłużonem. Publiczności wskutek niepogody mało.

— ROCZNICA GRUNWALDU.

Już od pierwszej chwili przejścia suwerenności na przyznanych Polsce ziemiach G. Śląska na Rzeczpospolitą rozpoczął utworzony niedawno temu „Deutsch-Oberschlesischer Volksbund“ z centralą w Katowicach swą działalność. Dowodem z góry ułożonego planu oraz celowości w działaniu są już pierwsze jego wystąpienia zewnętrzne. Zaraz w pierwszych dniach wkroczenia wojsk polskich na ziemie śląskie wysłał „Volksbund“ do wojewody Rymera kilka zażaleń, pozostających w związku z przejęciem administracji przez władze polskie oraz wkroczeniem wojsk naszych. Pomiędzy ludność niemiecką rozrzuocno pisma ulotne, mające uświadomić Niemcom ich prawa, wynikające z układu genewskiego przedewszystkiem w sprawie szkolnictwa niemieckiego. Nadto cała prasa Rzeszy Niemieckiej stanęła na usługach „Volksbundu“, popularyzując wśród społeczeństwa niemieckiego jego zadania oraz nawołując do składania ofiar na rzecz taki zw. „Volksbundu“, jak i jego odpowiednika w części „niemieckiej“ „Hilfsbundu“.

Wszystkie te fakty powinny uprzytomnić całemu społeczeństwu polskiemu jego nowe obowiązki względem polskiej ludności całego G. Śląska, powinny przekonać cały naród polski o palącej potrzebie natychmiastowego rozpoczęcia pracy narodowo-oświatowej na Śląsku nam przyznanym oraz niesienie wydatnej pomocy przedewszystkiem materjalnej nieszczęśliwym rzeszom rodaków naszych, oddanych znów pod panowanie niemieckie.

Przygotowywane przez Związek Obrony Kresów Zachodnich uroczyste obchody przyłączenia G. Śląska, mają zadokumentować w rocznicę zwycięstwa grunwaldzkiego z jednej strony radość narodu polskiego z odniesionego zwycięstwa oraz mają być uroczystem wyznaniem naszych uczuć względem ludności polskiej po tej i tamtej stronie nowej granicy. Niechaj więc cały naród polski stanie w dniu 16 lipcac do apelu!

— S. P. KS. ZYGMUNT CHEŁMICKI.

Zmarł w Warszawie ś. p. ks. prałat Zygmunt Chełmicki, znany działacz społeczny, wybitny mówca, literat i publicysta. Zmarł w 7ı-im roku życia.

— ODKRYCIE KOPALNI WEGLA NA KUJAWACH. Przy wierceniu studni na terenie znanej w kraju fabryki cykorji p. f. „Ferdynand Böhm i S-ka“ we Włocławku natrafiono na bogate pokłady węgla.

Jak się dowiadujemy ma powstać towarzystwo akcyjne celem eksploatacji nowych terenów węglowych.

— ZAROBKOWE WYSTEPY ORKIESTR WOJSKOWYCH. Władze wojskowe wydały nowe rozkazy, normujące zarobkowe występy orkiestr wojskowych.

Przedewszystkiem na podkreślenie zasługuje, że nie wolno im w drodze konkurencji, opartej na obniżaniu cen, obejmować stanowisk, już zajętych przez orkiestry cywilne, ani też na wypadek zatargów ekonomicznych między pracodawcą, a orkiestrami cywilnemi występować jako siła konkurencyjna.

Nie wolno także orkiestrom wojskowym, tudzież poszczególnym grajkom, grywać w kinach, restauracjach i kabaretach. Wyjątkowo może komendant garnizonu zezwolić na granie w ogrodach zdrojowisk lub kawiarni, o ile posiadają one wyrobioną reputację, nie narażającą munduru na szwank.

Natomiast mogą orkiestry wojskowe dawać koncerty na otwartem powietrzu, jak na igrzyskach sportowych, placach wyścigowych, ślizgawkach itp.

Nie ograniczono także działalności orkiestr wojskowych w teatrach i salach koncertowych.

— OPŁATA ZA TELEGRAMY.

Z dniem 1 lipca obowiązuje nowa taryfa wewnętrzna za telegramy zwykłe 20 mk., telegramy pilne 60 mk., od wyrazu. Równocześnie znosi się taksę zasadniczą, natomiast ustanawia się najniższą opłatę za telegram 600 marek.

— ZEZWOLENIE NA PROWADZENIE SAMOCHODOW. W związku z ogłoszeniem z dn. 7 kwietnia r. b. województwo łódzkie niniejszem wyjaśniło, że egzaminowi szoferskiemu będą podlegały tylko te osoby, które nie posiadają odpowiednich dokumentów, wydanych przez instytucje państwowe, wojskowe lub prywatne, mające prawo wydania takowych.

Osoby, pragnące kierować samochodami lub motocyklami, winny przy podaniu do komisji egzaminacyjnej dla szoferów (dyrekcja okręgowa robót publicznych województwa łódzkiego, Zachodnia 67) przedłożyć wraz z innemi dokumentami, świadectwa w oryginale lub odpisie, zaświadczone przez rejenta.

Na podstawie przedłożonych dokumentów szoferskich, o ile komisja egzaminacyjna uzna je za wystarczające, petent otrzyma bez egzaminu świadectwo uzdolnienia, w przeciwnym razie poddany będzie egzaminowi.

Osoby, nie posiadające do 15 lipca zezwolenia na jazdę samochodową, jako nie mające prawa kierowania samochodami i motocykla mi, będą zatrzymywane i pociągane przez policję do odpowiedzialności karnej.

Na koszta, związane z przeprowadzeniem egzaminu i wydatki kancelaryjne, złoży petent mk. 1000 przed otrzymaniem świadectwa uzdolnienia.

— NOWA PLACOWKA SPOŁECZNA.

W pow. Kaliskim zawiązał się niedawno Okręgowy Związek Kółek rolniczych mający na celu skoordynowanie pracy. Wszystkich Kółek wiejskich. Nowoutworzony związek działa niezależni od kółek rolniczych zakładanych przez Centralne Tow. Rol. Inicjatorem założenia związku w powiecie Kaliskim jest Centralny związek Kółek rolniczych w Warszawie, który wysłał specjalnego instruktora dla zorganizowania kółek w tutejszym powiecie. Zasadniczą ideą nowoutworzonego związku jest usilna praca w celu uspołecznienia wsi i specjalnie zwrócona uwaga na kulturę drobnych gospodarstw, które pod tym względem pozostawiają dotąd tak wiele do życzenia.

Pozatem ma związek na celu złączenie wiejskich stowarzyszeń których praca z rolnictwem jest związana, ma na celu nadanie im jednolitego kierunku. Działalność Centralnego Zw. K. R. zaś przejawia się głównie w tem, iż dostarcza członkom nawozów sztucznyc bez żadnych zysków, węgiel, maszyny rolnicze, a w miarę rozwoju Tow. wszelkie artykuły związane z rolnictwem.

Wskutek powstania tej nowej instytucji wiele Kółek należących do Centr. Tow. Roł. odpadło łącząc się w związki organizowane z ramienia C. Z. K. R.

W Skład Zarządu utworzonego związku w powiecie Kaliskim weszli: Fink-Finowicki, K. Ciechowicz, Keller, M. Kałużny i St. Trzęsowski.

— UTWORZENIE STRAZY POLOWYCH.

Władze państwowe z inicjatywy wojewody poznańskiego p. Celichowskiego zaproponowały samorządom powiatowym zorganizowanie straży polowych, które by niedopuszczały do niszczenia plonów obecnych żniw. Akcja ta nie wymaga komentarzy, należy tylko wyrazić uznanie, że władze państwowe zwróciły na to uwagę.

— SZCZEPIENIE OSPY.

Wzorem lat poprzednich odbywać się będzie bezpłatnie od 28 czerwca do 13 lipca w sali Straży Ogniowej. Matki, mające dzieci do szczepienia, zechcą się zastosować do rozporządzenia policji i stawić podług wskazanych przez nią terminów.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego . Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto dnia 4 stycznia 1922 roku pod Nr. 28 następującą firmę:

„Bank Ziemi Kaliskiej Spółka Akcyjna“ z siedziba w Kaliszu. Przedmiot operacji banku określony jest w par. 7 statutu. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacony wynossi 25000000 m. podzielonych na 25000 akcji na okaziciela po 1000 marek każda. Zarząd stanowi dyrektor Stanisław Orzeł, zamieszkały w Kaliszu. Wszystkie dokumenty wydawane przez bank, winny być opatrzone podpisami dwóch dyrektorów, względnie wicedyrektorów, albo jednego dyrektora i jednego prokurenta, względnie dwóch prokurentów. Radę Banku stanowią: 1) Stanisław Mystkowski, 2) Feliks Karśnicki, 2) Wincenty Orłowski, 4) Jan Wyganowski, 5) Mieczysław Janaszewski, 6) Karol Wyganowski, 7) Jan Michalski, 8) Stanisław Radoński, 9) Ignacy Łaszczyński, 19) Józef Bronikowski, 11) Stanisław Wyganowski i 12) Aleksander Ulrych. Udzielono prokury: 1) Ludomirowi Chojnowskiemu, 2) Józefowi Polaskiemu i 3) Józefowi Milewskiemu zamieszkałym w Kaliszu. Spółka Akcyjna. Statut został zatwierdzony postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 7 września 1921 roku.

Kalisz, dnia 21 czerwca 1922 roku.

Sąd Okręgowy jako Rejestrowy w Kaliszu.

OBWIESZCZENIE.

Do rejesstru handlowego, działu B. Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto dnia 12 czerwca 1922 roku pod Nr. 42 następującą firmę:

„Hurtownia spożywcza w Kaliszu, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie handlu hurtowego i detalicznego artykułami spożywczymi. Siedziba w Kaliszu przy ulicy Browarnej 2. Wspólnikami są: 1) Ludwik Hullewicz, 2) Antoni Hulewicz, 3) Michał Biernacki, 4) Józef Gosławski, 5) Wanda z Troskolawskich Ostankowicz, zamieszkali w Kaliszu. Kapitał zakładowy, całkowicie wpłacony wynosi 1400000 marek, podzielonych na 14 udziałów po 100000 marek każdy, z których posiadają 1) Ludwik Hullewicz 6 udziałów, 2) Michał Biernacki 2 udziały, 3) Józef Gosławski 2 udziały, 4) Wanda Ostankowicz 2 udziały, 5) Antoni Hullewicz 2 udziały. Zarząd stanowią wszyscy wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, kontrakty, umowy, akceptacje i plenipotencje winny być podpisywane przez 3 członków zarządu. Firma jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawiązaną na mocy aktu z dnia 7 czerwca 1922 roku za Nr. 695, sporządzonego przed notarjuszem Bruśnickim w Kalisszu, na czas nieograniczony.

Kalisz, dnia 21 czerwca 1922 roku.

Sąd Okręgowy jako Rejestrowy w Kaliszu.

DAMSKA SUKNIA 4500

letnia tylko mk.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną DAMSKA letnią całą SUKNIĘ trykot, nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę, w kolorach: czarny, granatowy, bordo, fres, czerwony, lila, różowy, niebieski, zielony, piaskowy, szary, bronzowy, elektryk, biały i t. d. — najmodniejszy fason, pięknie przybrana — tylko za 4500 mk.

Przesyłka 300 mk. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze).

1739 Prosimy adresować.

J. Łubka -- Łódź 18.

KALISKA FABRYKA WAG

„REKORD"

Koncesjowowana przez Główny Urząd Miar

przeniesioną została na ulicę WIEJSKĄ 12, .-. do byłego lokalu „Gazety Kaliskiej". -.

Przyjmuje do stemplowania i reperacji wagi dzisiętne, stołowe, aptekarskie i wozowe oraz odważniki.

Posiada na składzie wagi dziesiętne i stołowe własnego wyrobu oraz odważniki i miary stemplowe.

„VESTA"

Z dniem 10-go czerwca 1922 r. została otworzona w Kaliszu przy Aleji Józefiny № 8,

AGENTURA BANKU „VESTA" Z POZNANIA.

Przyjmuje ubezpieczenia: życiowe, wypadkowe, samochodowe, (kasko) od kradzieży z włamaniem. Ogniowe: nieruchomości, ruchomości, towary oraz **krestencję rolną,** także wszelkie ziemiopłody od gradobicia.

Dom Handlowy **W. Stadnicki i S-ka,**
Sp. z ogr. odp.
1804

Mam zaraz na sprzedaż

wiatrak cylindrowy dobrze prosperujący, do tego 10 i pół morgi dobrej ziemi, budynki nowe, mocne, żywy i martwy inwentarz. Cena $9^1/_2$ milj. mkp.
Piotr Frankiewicz.
1934 Psary, komisarjat.
Skalmierzyce, Pozn.

Nauczyciel Szkoły Handlowej **poszukuje zaraz pokoju z kuchnią** 1932 — z umeblowaniem lub bez. Zgłoszenie pod „Matematyk".

Nauczyciel matematyki

przygotowuje do egzaminów w zakresie szkół średnich, najchętniej za mieszkanie umeblowane z kuchnią lub wikt. Zgłoszenia do redakcji pod „Matematyk". 1933

Sklep do sprzedania.

Oglądać można od godziny 10 do 6-ej.
Łazienna 2 pralnia. 1926

Poszukuję

2—3—4 pokoi z kuchnią w starym domu. Cena niekrępująca. Zgłoszenia: ulica Nowo-Kolejowa 109, dom p. Kulikowskiego. Pośrednictwo pożądane. 1924

Młoda przyjezdna krawcowa

poszukuje szycia do dworu. Oferty pod „krawcowa". 1925

Ból głowy, migrenę, newralgję usuwają powszechnie znane proszki z „kogutkiem" **„Migrene Nervoeln".** Żądać w aptekach, składach aptecznych proszków z „Kogutkiem". 1919

GIMNAZJUM MIEJSKIE
poszukuje
sekretarza (ki). 1906

SPRZEDAM
warsztat
ślusarsko-mechaniczny
w Ostrowie.
Wiadomość Ostrów, Koszarowa № 20. Sierka. 1910

Leśnik

poszukuje posady zaraz, dobre świadectwa, ewentualnie może przyjąć posadę pisarza, magazyniera, kasjera itp. Łaskawe oferty upraszam o nadsyłanie do dom. Opatówek 1869 Gustaw Grabowski.

Biuro-Techniczne
Resolak-szellak,
Litopon-Zinksulfidweiss najtaniej sprzedaje Poznański WARSZAWA Marszałkowska 72. — 1250

Każdą ilość
porzeczek
dojrzałych, białych i czerwonych **kupuje** wytwórnia win owocowych Polskich Kupców w Kaliszu, ulica Kościuszki № 6. 1890

Zginął dowód osobisty 1913 wydany przez magistrat miasta Kalisza na imię Bajli Kohn.

Zginął PASZPORT wydany przez magistrat miasta Kalisza na imię Henryka Biedaka. 1915

Zginęła karta bezterminowego urlopu wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Władysława Skalskiego rocznik 1902. 1928

Zginęła karta beztermino-wego urlopu wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Stanisława Zdyba rocznik 1902. 1929

Zginął paszport wydany przez urząd gm. Pamięcin, oraz karta bezterminowego urlopu i kwit mundurowy wydane przez PKU. w Kaliszu rocznik 1895 wszystko na imię Stefana Furmaniaka. 1930

Zginęła karta zwolnienia wydana przez PKU. w Kaliszu rocznik 1898 oraz karta umundurowania wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Gotfryd Lengert. 1916

Zginął paszport 1918 zagraniczny wydany przez Starostwo Kaliskie na imię Izraela Tuszynera № 741 B. № 34086 S. dnia 23.VI. 1922 roku.

Hacele

PIERWSZEJ POLSKIEJ
.·. FABRYKI HACELI .·.
„Podkowa"
W SOSNOWCU
nie ustępuje najlepszym zagranicznym.
Ceny konkurencyjne.
Jeneralni reprezentanci na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie:
Tow.Techn.-Przem.
„Technorient"
WARSZAWA,
Jerozolimska № 17.

Dominium Siejów tuż przy stacji pocztow. i kolejowej **Zduny** przez Krotoszyn ma na sprzedaż po cenie **b. przystępnej**

sześć buhai

rasy oldenburskiej w wieku od 1—2 lat po krowach b. mlecznych. Wyjazd z Kalisza godz. 8 rano, przyjazd do Zdun o 12 w południe. Powrót: wyjazd ze Zdun o 2 i pół przyjazd do Kalisza o 7 wieczorem. 1917
Właściciel Siejewa **B. Dobrowolski.**

DRUKARNIA „GAZETY KALISKIEJ"

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Najstarsza drukarnia w Kaliszu! Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej!

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dzieła, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. Kompletnie nowy asortyment czcionek najnowszych kroi. Własna introligatornia. Maszyny pospieszne poruszane elektrycznością. Maszynki zecerskie. Sterotypownia.

TANIO — ŁADNIE — SZYBKO i DOKŁADNIE.

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.